

PROTOKÓŁ NR 47-1 /2014
z posiedzenia Komisji Kultury i Promocji
Rady Miasta Gdańska
które odbyło się 14 stycznia 2014 roku.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 16:00, zakończyła o godzinie 18:30.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 5 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi **załącznik nr 1 do protokołu.**

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi **załącznik nr 2 do protokołu.**

Przewodniczący Komisji Marek Bumblis otworzył posiedzenie, powitał zebranych i stwierdził quorum. Poinformował, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną - **Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Przewodniczący zaproponował następujące zmiany w porządku posiedzenia:

1. Wprowadzenie druku nr 1130, projektu uchwały w sprawie zasad stosowanych przy nadawaniu nazw ulicom, placom i innym terenowym obiektom publicznym oraz drogom wewnętrznym w Gdańsku oraz przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Kultury i Promocji RMG za 2013r.

Przewodniczący zaproponował następujący porządek posiedzenia:

- 1.Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nadanie nowego statutu Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku - druk 1130.
- 2.Heweliusz inspiracją dla rozwoju i promocji miasta (obchody dni urodzin uczonego, kościół Św. Katarzyny, muzeum zegarów, muzeum nauki, nowe inicjatywy).
- 3.Uchwała dotycząca nazewnictwa ulic. Weryfikacja nazw i patronów gdańskich ulic.
- 4.Spotkanie z przewodniczącym komisji kultury Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska. Inicjatywy kulturalne młodych.
- 5.Projekty uchwał RMG, które wpłynęły do komisji.
- 6.Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Porządek obrad poddano pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 4 głosami „za” - przyjęła proponowany porządek.

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nadanie nowego statutu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku - druk 1130.

Druk nr 1130 - Sprawa: BRMG-S.0006.3.2014

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 16.01.2014 r.)

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 47-1/241-1/14.

PUNKT 2

Heweliusz inspiracją dla rozwoju i promocji miasta (obchody dni urodzin uczonego, kościół Św. Katarzyny, muzeum zegarów, muzeum nauki, nowe inicjatywy).

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Proszę opowiedzieć nam o miejscu, w którym się znajdujemy, ponieważ niejako symbolicznie pierwszy raz organa miasta Gdańska spotykają się tutaj po pożarze.

Adam Koperkiewicz - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Powiedział m. in., dziękuje bardzo z wizytę. Muzeum zostało otwarte dopiero w lipcu ub. r. po dosyć długiej przerwie. Naszą ideą utworzenia Muzeum Zegarów Wieżowych była pewnego rodzaju smutna konstatacja, że proboszczowie nie darzą odpowiednim szacunkiem zegarów mechanicznych i przechodzą na zegary sterowane radiowo czy w inny sposoby i stawało się czasem tak, że wiele

zabytkowych urządzeń zegarowych wieżowych było wręcz przekazywane na złom, bądź niszczało w różnych sekretnych miejscach kościołów czy klasztorów. W związku z tym dr Grzegorz Szychliński od wielu lat zabiegał u Prezydenta Miasta Gdańska, czy u innych osób, żeby takie muzeum powstało i od razu chciałbym zaznaczyć, że chodzi o zegary wieżowe. Udało się stworzyć taką unikalną kolekcję. Rośnie wartość techniczna muzeum i merytoryczna, ponieważ Pan dr Szychliński uruchamia zegary i opiekuje się nimi od Wrocławia i Krakowa, aż po Gdańsk. Wiedzieliśmy, że ważne jest miejsce tego muzeum. Nie przypadkowo padło na wieżę kościoła Św. Katarzyny. Jest to miejsce nadzwyczajne, związane z historią nauki. Do tego kościoła przychodziło wielu znamienitych Gdańszczan na przestrzeni wieków, z których najważniejszy jest Heweliusz, który podobno z wieży tego kościoła prowadził obserwacje nieba. Warto wspomnieć, że kościół Św. Katarzyny, w Średniowieczu, był kościołem parafialnym właściwie dla całego Gdańska. Dopiero potem zmienił swoją funkcję. Mamy również wspaniały taras widokowy, który nigdy nie był udostępniony i nasze działania doprowadziły do tego, że stał się on bardzo popularny i ciekawy. Powstała pewnego rodzaju wartość, którą chcielibyśmy dalej rozwijać, bo tych zegarów wieżowych oczywiście nie uda nam się w nadmiernej ilości zgromadzić, jakkolwiek ideą Pana dr Szychlińskiego jest to, żeby pokazać w tej kolekcji ewolucję mechanizmów i na czym polega odrębność zastosowanych tutaj technicznych rozwiązań, bo jest to wiedza wąska. Istotne jest, że Gdańsk, jako ośrodek sztuki zegarmistrzowskiej ma pieczę nad zegarami wieżowymi w całej Polsce.

Maciej Szczepkowski - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Powiedział m. in., że jest to pierwszy kościół parafialny Gdańska. To była pierwsza miejska, publiczna, inwestycja budowlana mocno związana z potężnym wydarzeniem w dziejach, czyli z rzezią Gdańska. Po tych wydarzeniach kościół został zbudowany na nowo na zrębach wcześniej istniejących. Ten budynek, w którym się znajdujemy ewoluował, ale te pierwsze mury budowano w oparciu o te wcześniej istniejące. Mimo tych wszystkich historycznych nawarstwień rozwoju tej bryły jesteśmy w absolutnych pierwocinach tej struktury miejskiej i struktury społeczności mieszkańców miasta. Jak się teraz przyjrzeć strukturze najbliższej zabudowie w obrębie Starego Miasta to mamy tutaj relikwitu tego pierwszego organizmu miejskiego, który trochę uległ takiej preparacji. Sposób organizacji tej przestrzeni nie jest tak czytelny jak to wcześniej było, tak, że tu był taki pierwotny organizm miejski wokół, którego ta cała aglomeracja powstała i się rozwinęła. Ten kod kulturowy i cywilizacyjny jest dosyć mocny. Warto ten kod powtarzać i odbudowywać. Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, rzecz już powszechnie znana, pełni rolę inwestora zastępczego w trakcie odbudowy. Wątku odbudowy już od pewnego czasu nie poruszamy, ponieważ ona w zasadzie się już skończyła. W tej chwili kończymy odbudowę powojenną. Przykładem są prace związane z izolacją i zabezpieczeniem przeciwwodnym. To będzie chyba pierwszy z ponadgabarytowy kościół w Gdańsku, który będzie posiadał izolacje przeciwwodne.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Jakie są marzenia Wasze i Karmelitów dotyczące następnych kroków postępowania z substancją zabytkową?

Maciej Szczepkowski - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Te izolacje to jest pierwszy element robót, które umożliwią rozpoczęcie działań mających na celu pełną rewaloryzację i rewitalizację tego kościoła. Wolą klasztoru i zakonu jest, aby kościół poza swoją funkcją sakralną, liturgiczną wszedł w orbitę funkcjonowania jako instytucja - miejsce działań kulturalnych powiązanych z działaniami miasta w tej materii. Marzeniem jest by tak jak Kościół Św. Jana dla Nadbałtyckiego Centrum Kultury, czyli województwa, tak kościół Św. Katarzyny dla miasta mógł taką samą rolę i taką samą rangę pełnić. Wszystkie działania, jakie razem z klasztorami i klasztorami planuje mają poza zabezpieczeniem i utrwaleniem substancji zabytkowej i dziedzictwa kulturowego, mają też na względzie przygotowanie kościoła do pełnienia funkcji obiektu mogącego być miejscem działań ze sfery kultury, czyli koncertów, wystaw, itp. Największy problem jest z instalacjami elektrycznymi, dlatego, że to co funkcjonowało przed pożarem nie spełniało żadnych norm. W czasie pożaru uległo to całkowitemu zniszczeniu, a problem z wykonaniem instalacji elektrycznej polega na tym, że nie są to koszty kwalifikowane z punktu widzenia ustawy o ochronie zabytków, która jest podstawą do finansowania prac remontowych. Koszty są ogromne jak na możliwości klasztoru.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czy idea muzeum nauki, czy to jest marzenie, na ile lat odłożone?

Maciej Szczepkowski - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Wypowiedziałem się w imieniu klasztoru na temat tego, co dzieje się pod sklepianiami. To jest element naszego wspólnego muzeum i klasztoru myślenia o tym, żeby całość tego kościoła była tym miejscem kultury i podzieliśmy się tymi działaniami. Na górze jesteśmy my, na dole klasztor. Te dwie przestrzenie z czasem mają działać razem i dzielić się tymi działaniami. Program artystyczny może być prowadzony wiele wątków, równoległe.

Adam Koperkiewicz - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Kiedy mówimy o marzeniach to one są uwarunkowane finansowaniem i możliwościami technicznymi, bo trzeba pamiętać, że zabytki po pożarze jeszcze nie wróciły do kościoła, a jest to najcenniejszy kościół barokowy w Gdańsku, więc bez ich powrotu nie mamy elementu bardzo istotnego w ewolucji sztuki i kultury i innych cywilizacyjnych wątków w Gdańsku stąd taką wagę przywiązujemy do osuszania kościoła. Oprócz instalacji elektrycznej są jeszcze dwa wątki. Jednym z nich jest przesunięcie ołtarza, bo ktoś po wojnie wpadł na pomysł zbudowania wielkiego postumentu pod ołtarz. To jest absolutnie ciało obce, rujnujące przestrzeń kościoła i budujące zły wizerunek i zły klimat i uważamy, że trzeba byłoby czym prędzej doprowadzić do dawnego ładu w tej przestrzeni kościoła. Dwa - oczywiście, że nasze wspólne marzenia nie zostaną zrealizowane, jeśli nie powstanie winda. W tej chwili dyrektor Szychliński jest nieustannie w kontakcie z Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, który już się skłania, bo mamy

wstępną zgodę na wybudowanie windy, klatki schodowej i oczywiście toalet. Mamy do czynienia z fenomenem prawnym i kulturowym, bo nie ma w Polsce instytucji kościelnej, która by tak współpracowała z instytucją świecką. Mamy podpisaną umowę z Ojcem prowincjałem w Krakowie, czyli zwierzchnikiem Karmelitów na 30 lat. Mamy poparcie i wytyczne dalsze do działania. Ten kościół nie ma parafii, o tym też trzeba pamiętać, bo wpływy z tacy nie są duże. Mamy odczucie, że historia Gdańska jest odrzucana w myśleniu w centralnej Polsce. Sprawdźcie Państwo podręczniki szkolne różnych stopni. Tam nie ma żadnego Gdańszczanina. Są wszyscy z różnych dziedzin. To jest nasze wielkie niedopatrzenie i wręcz skandal. Zostaliśmy wypchnięci ze europejskiego świata nauki. Dlaczego, my wiemy, bo rozbiory, zabory, a potem to już nikt nie był zainteresowany, bo wojny itd. My w Muzeum Historycznym Miasta Gdańska, które jest specjalnie powołane na określoną misję mamy dosyć tej sytuacji. Jest najwyższa pora przywrócić rangę gdańskiej, polskiej, bo to wszyscy byli poddani króla Polskiego w podręcznikach szkolnych, uniwersyteckich, nawet w encyklopediach, bo póki co jest gdańska encyklopedia. Taki jest cel Muzeum Nauki. To nie jest sztuka dla sztuki i budowanie kolejnej instytucji. Uważam, że to jest droga budowania pozycji Gdańska jako ośrodka intelektualnego w Europie, czyli w świecie. Bez tego nie osiągniemy tego celu, bo nikt nie jest zainteresowany, ani Uniwersytet, ani Politechnika. Wszyscy czekają na ruch Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, dlatego tutaj odbywają się spotkania rektorów uczelni Pomorza Nadwiślańskiego i mamy pełną wolę poparcia wszystkich rektorów, że jest najwyższa pora żeby utworzyć tego rodzaju, ale nie instytucję, ale utworzyć trend w naszym postępowaniu. Najbardziej zainteresowany jest w tej chwili rektor PG, rektor ASP i UG. Najprawdopodobniej powstanie projekt środowiskowy wyższych uczelni, które powinny to potraktować jako swoje zadanie i wypełnimy przestrzenie, które Państwo potem zobaczą pewnego rodzaju naszym pomysłem jak to można byłoby zrobić, aby dotrzeć do odbiorców na całym świecie o tych właśnie osiągnięciach gdańskiej nauki.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Nie ma lepszej osoby do promocji nauki gdańskiej niż Heweliusz i dlatego miasto tak wielką rolę wiąże, że jest cykl imprez związanych z Heweliuszem. Fundacja Gdańska przygotowała obchody urodzin, śmierci Heweliusza i może coś na ten temat powiedziałby Pan dyrektor.

Grzegorz Szczuka - dyrektor Fundacja Gdańska

Powiedział m.in. Jesteśmy integratorem jako Fundacja Gdańska, bo cały projekt jest przygotowany przez kilkanaście instytucji i zawsze tak było. Macie już Państwo pierwsze próbki tego co przygotowaliśmy w tym roku. Wznowiliśmy komiks o Heweliuszu. Trochę zmienia się formuła tego projektu, bo po Roku Heweliusza baliśmy się, że się on trochę wyeksploatował. W tym roku poza Heweliuszem, który oczywiście dalej patronuje temu projektowi, ale dodajemy inne, nowe postaci

gdańskiej nauki. Wszystko jest zebrane w folderze. MHMG jest jednym z głównych partnerów.

Beata Wierzba - członek komisji

Chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Wszystko jest darmowe tylko w Pałacu Młodzieży są płatne. Jak to jest i dlaczego tak się dzieje?

Grzegorz Szczuka - dyrektor Fundacja Gdańska

My nie decydujemy jak te jednostki to ustalają, bo każdy z partnerów zgłasza to, co ma. My w ramach budżetu z Biura Kultury i sponsorów: Lotosu i Energi, dorzucamy, np.: komiks jest finansowany z pieniędzy wspólnych, materiały, promocja, do różnych elementów dorzucamy. Podmioty partnerskie zgłaszają, co byłoby fajne abyśmy w ramach projektu im sfinansowali.

Beata Wierzba - członek komisji

Czyli oni są partnerami. Nie organizatorem, tylko włączają się w działalność.

Grzegorz Szczuka - dyrektor Fundacja Gdańska

Oni włączają się tematycznie w ten projekt i zgłaszają zapotrzebowanie co im trzeba sfinansować.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czy Pałac Młodzieży jako jednostka edukacji wystąpić o jakiś grant? Pośrednio albo bezpośrednio?

Beata Wierzba - członek komisji

W ramach godzin statutowych mogą to robić, bez przesady. Tylko że oni sobie idą na ferie i zarabiają. Taka jest prawda, nie oszukujmy się.

Grzegorz Szczuka - dyrektor Fundacja Gdańska

Mogę powiedzieć z naszej strony, że Pałac Młodzieży nie wystąpił do nas z prośbą, aby dołożyć jakieś środki.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Jeśli chodzi o Pałac Kultury to proszę rozmawiać z Wydziałem Edukacji.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Tak wiem, ale moje pytanie było do Pani Wierzby, która jest menadżerem edukacji.

Adam Koperkiewicz - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Musimy myśleć również o wielu innych Gdańszczanach, żeby Heweliusz nie dominował. On jest bardzo ważny, ale nie darmo myślimy o Muzeum Nauki Gdańskiej.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Myślę, że tego rodzaju działania będą przybliżyły nas i świadomość Gdańszczan do tego, by to Muzeum Nauki Gdańskiej stało się potrzebą ogółu.

Adam Koperkiewicz - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Współpraca musi być również z uczelniami i młodzieżą. My jesteśmy tak trochę w niewoli pomysłowości i osiągnąć Heweliusza, bo nic na to nie poradzimy, że to on skonstruował największy teleskop na świecie. Pan dr Szychliński prowadzi teraz bardzo ważne działania w archiwach europejskich i innych ośrodkach i za chwilę rozpocznie poszukiwania miejsca, gdzie ten właśnie teleskop był montowany i to jest znowu kolejny jakby punkt na to, że Gdańsk był nadzwyczajnym miejscem. MHMG dokonało bardzo ważnego odkrycia, niespójnego z badaniami prof. Januszajtisa i wielu innych, bo myśmy znaleźli prawdziwe miejsce, gdzie domy Heweliusza się znajdowały. Nasza konstatacja jest taka, żeby uwzględniając potem punkty ścieżki edukacyjnej, czy trasy Heweliusza, właśnie przenieśli tę tablicę z budynku na właściwe miejsce. Przez zjazdem Gdańszczan warto to zrobić.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Wydaje mi się, że taki wniosek jako Komisja Kultury i Promocji podejmiemy.

Grzegorz Szychliński - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Z tą luneta już jesteśmy blisko. To była najdłuższa luneta świata jaka wyprodukowano. To był trochę fałszywy trop, ale jednak. Myślę, że to też bezkosztowo się odbędzie, bo jeśli dobrze wszystko pójdzie to znajdzie się jakiś inwestor, któremu można będzie narzucić w warunkach zabudowy tego terenu upamiętnienie tej lunety.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czy ktoś udzieli odpowiedzi na pytanie jakie jest postrzeganie Heweliusza w Europie? Czy jest to osoba znana tylko bardzo wąskiemu kręgowi specjalistów dziedziny, czy istnieje w świadomości jakiegoś rodzaju elit, gdzieś np. w Wielkiej Brytanii?

Adam Koperkiewicz - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Mamy szereg różnych towarzystw, które się do Heweliusza dopisują natomiast trudno jak szeroko jest to postać znana. My lokujemy Heweliusza w historii nauki i uważamy, że jest on taka klamra spinającą to co było, co nastąpiło później natomiast w czasie zjazdu Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, który się

odbywało w Gdańsku, podkreślano bardzo znamieny fakt, że w 2004r. Japończycy dokonali jakiegoś przełomowego odkrycia w kosmosie i na 5 pozycji w bibliografii, 3 były Heweliusza, czyli bez Heweliusza nie ma dzisiejszej nauki.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

W tej chwili biblioteka Gdańska PAN pracuje nad książką - projektem wydania wszystkich listów Heweliusza. Ale nie sądzę byśmy mogli liczyć na to by Heweliusz kiedykolwiek był równie znany jak Kopernik.

Marek Bumbliś - przewodniczący komisji

Jakie są korzenie jeśli chodzi o pochodzenie Heweliusza?

Grzegorz Szychliński - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Jego przodkowie przywędrowali z Niemiec, ale w jego rodzinie byli również Czesi.

Anna Zbierska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Promocji Miasta

Na jego trumnie był napis po niemiecku.

Grzegorz Szychliński - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Tak, bo niemiecki był dominującym w Gdańsku. On się określał, że jest narodowości warmińskiej, bo on uważał Kopernika za swojego rodaka. Liczyło się kto był poddany jakiego króla, bo narodów było wiele i nie były one do końca sprecyzowane. My mamy w głowie to sprecyzowane pojęcie narodowości XIX w. To było im obce kompletnie.

Marek Bumbliś - przewodniczący komisji

Proszę bardzo otwieram dyskusję.

Szymon Moś - członek komisji

Jaki jest koszt instalacji elektrycznej?

Maciej Szczepkowski - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Przedział cenowy między 500 000 - 970 000zł. To dotyczy instalacji zasilającej, nagłośnienia, oświetlenia zasadniczego

Szymon Moś - członek komisji

Mam jeszcze pytanie o Fundację Gdańską. Jaki był całkowity budżet jakim fundacja dysponowała i jaki był proces zwracania się przez instytucje poszczególne do fundacji o przygotowanie jakiegoś rodzaju materiałów, czy wsparcia, czy podlegało to jakiejś ocenie, bo chyba powinno, bo pomysły są lepszy i gorsze? W jaki sposób były te środki potem wydatkowane, czyli na jakiej zasadzie wybierano podmioty

współpracujące z fundacją przygotowując te wszystkie materiały? Czy to była wolna ręka, rozeznanie się, czy może konkurs pomysłów i idei?

Grzegorz Szczuka - dyrektor Fundacja Gdańska

Fundacja Gdańska nie jest jednostką budżetową miasta Gdańska. Nie działamy na budżecie przydzielanym co roku przez miasto. W zasadzie procent udziału w strukturze projektowej budżetu miejskiego, czy środków publicznych jest coraz mniejszy. Większość środków np. na ten projekt pochodzi ze środków sponsorskich. To jest około 70%. Całość budżetu to jest chyba 300 000zł, bądź 400 000zł brutto, z czego 100 000 zł brutto jest z Biura Prezydenta ds. Kultury. Cała reszta to środki komercyjne. To jeśli chodzi o ten projekt. Jak wygląda proces. Projekt związany z Heweliuszem toczy się od 2008r. w tej formie. To nie jest tak, że my mamy bardzo duże chętnych sponsorów, to jest wręcz proszenie. Oczywiście mamy cały zestaw Centrum Hewelianum, MHMG, WMBP - to jest żelazny skład, na który możemy zawsze liczyć w związku z Heweliuszem. Były nawet lata, gdy z te jednostki z własnych budżetów pokrywały wszystkie aktywności. W tym roku wyglądało to tak, że odezwaliliśmy się do starych partnerów plus przez różne wydziały i różne jednostki w strukturze z zaproszeniem do dołączenia do projektu. Poprosiliśmy o przedłożenie pomysłów do projektu, wszystkie pomysły złożyliśmy w jeden kosztorys. Wiedzieliśmy, że będziemy musieli z czegoś zrezygnować, bo nie mieścimy się w budżecie, którym dysponujemy. Spotykamy się zawsze przy jednym stole z przedstawicielami tych wszystkich instytucji. Np. muzeum zgłosiło się z pomysłem, abyśmy sfinansowali warsztaty i uszycie stroju, bo nie wiem czy Państwo wiecie, ale w Gdańsku mamy tylko jeden strój Heweliusza, który należy do Floriana.

Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji

Za moich czasów była szkoła podstawowa im. Jana Heweliusza. Później mamy zmianę systemu szkolnego i tam powstaje gimnazjum. Zasoby szkoły zostały zaprzepaszczone. Dzisiaj to jest im. Hanzy. Ludzie pytają, m.in. mnie dlaczego Heweliusza, dopiero inna nazwali niedawno, zespół na ul. Kartuskiej. Pomnik stoi jest niszczone. Występowaliśmy o środki na to, ale nie umiem powiedzieć czy były te środki. Czy Fundacja Gdańska coś na ten temat wie, bo pomnik Heweliusza stoi?

Grzegorz Szczuka - dyrektor Fundacja Gdańska

Mi znane są dwie szkoły w Gdańsku, SP nr 55 i od niedawna Gimnazjum nr 2. Moim zdaniem najbardziej aktywna placówka oświatową jest Gimnazjum nr z Żukowa.

Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji

Jest pomnik i ja bym chciała żeby ktoś zadbał o niego, który stoi przy kościele tzw. Okrągłaku i niszczeje. Moi koledzy i koleżanki ze szkoły pytają mnie jako radnej jak można było dopuścić do takiej zmiany z im. Jana Heweliusza zrobić im. Hanzy. Nikt

o niego nie dba. Farba jest wylewana na ten pomnik, on niszczy, więc ja mam taki apel do wszystkich Państwa, którzy mogą, jeśli mówimy o Janie Heweliuszu, żeby zająć się tym problemem.

Grzegorz Szczuka - dyrektor Fundacja Gdańska

A czy wszystkie pomniki nie podlegają pod Zarząd Dróg i Zieleni?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Nie wszystkie.

Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji

On jest na terenie szkoły. Jeśli mamy budować wizerunek poprzez Jana Heweliusza to zrobimy coś z tym pomnikiem.

Adam Koperkiewicz - dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Przypomnę tylko, że miał być wystrzelony satelita, jeden z sześciu, 29 grudnia. Przygotowywaliśmy się do tego żeby zrobić transmisję, natomiast stało się nieszczęście, ponieważ rakieta, która wносиła innego satelitę, ale z tego samego aerodromu, czyli w Chinach wpadła razem z satelitą brazylijskim do morza i teraz Chińczycy odwołali wystrzelenie Heweliusza do czasu zbadania przyczyn i na razie nie podają terminu. Ale my MHMG mamy program związany z wystrzeleniem satelity Heweliusza.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

W świadomości Gdańszczan powinien być to fakt odnotowany przez media, może jakaś konferencja prasowa?

Grzegorz Szychliński - Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

My jesteśmy w łączności w Centrum Badań Kosmicznych. Oni są gotowi tu przyjechać i zrobić taką sesję łączności z tym satelitą.

PUNKT 3

Uchwała dotycząca nazewnictwa ulic. Weryfikacja nazw i patronów gdańskich ulic.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Pozwoliłem sobie przygotować projekt uchwały. Oparłem się na doświadczeniach kolegów z Warszawy. Ten kształt projektu jest kształtem do pracy przez komisję. Wydaje mi się, że dobrym momentem byłby luty. Mamy dużo czasu, 1,5 miesiąca,

aby przygotować stosowny projekt uchwały i dać do zaopiniowania Wydziałowi Geodezji i ludziom Pana prezydenta. Na pewno ten projekt konsumuje takie potrzeby społeczne, które się pojawiły w ostatnich latach, tzn. wakacje legislacyjne 5 - letnie od śmierci patrona, możliwość nadawania nazw osób zasłużonych i różnym znamienitym wydarzeniom w historii miasta, czy Polski obiektom drogowym, obiektom infrastruktury, jak tunele, mosty, wiadukty. O to się odbiliśmy ostatnio debatując na temat Żołnierzy Wyklętych. Znacjonalizowanie tego czym jest komisja pomnikowa. Tu mówi się o komisji nazewnictwa miejskiego do wypełnienia treścią przez Pana prezydenta. Jest też sprawa banku nazw, czy listy oczekujących. Tu kluczowym wydziałem byłby Wydział Geodezji, który przy pomocy Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego, BRG, BPK i IPN, mogliby opiniować inicjatywy obywatelskie, a sama instytucja inicjatywy nadawania nazwy poza organami, poza radnymi w liczbie minimum 5 radnych, poza właściwą komisją, jak dotychczas zajmującą się sprawami kultury, należała jeszcze do grupy 15 obywateli miasta Gdańska. To jest do dyskusji oczywiście, ale tu chodzi o to, żeby pomysł miał większą bazę społeczną i instytucje i organizacje, mające swoją siedzibę w Gdańsku. Jest potrzeba podawania corocznego wykazu nazw nadanych albo zmienianych w trakcie. Taka jest idea tego projektu uchwały. Wydaję mi się, że spełnimy swoją obietnicę uporządkowania tej dziedziny życia miasta. Również dopisałem do tego punktu weryfikacja nazw patronów gdańskich. Co jakiś czas pojawia się potrzeba dekomunizacji, próbuje się dekomunizować Waryńskiego, nie wiem, czy od końca słusznie, pojawiają się inne nazwy. Wydaję mi się, że niezależnie od tego projektu uchwały moglibyśmy zamknąć tę dyskusję, ponieważ co kadencję, co jakiś czas jest rozdrapywanie ran. Chciałbym, żeby komisja pochyliła się nad tym projektem do dalszej pracy. Uwagi proszę kierować w formie pisemnej.

PUNKT 4

Spotkanie z przewodniczącym komisji kultury Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska. Inicjatywy kulturalne młodych.

Jan Perucki - Młodzieżowa Rada Miasta

Przedstawił projekty i pomysły Młodzieżowej Rady Miasta. Powiedział m.in. , że ich przewodnim projektem jest Ważni i Ważniejsi na posiedzeniach Komisji Kultury i Promocji. Jest to projekt, który obowiązuje przez całą kadencję. Zapraszamy znamienitych ludzi zwłaszcza ze środowiska naszego. Jutro organizujemy spotkanie w Nowym Ratuszu o godzinie 16:30. Zapraszamy prezydenta Pawła Adamowicza, prezydenta Wiesława Bielawskiego, który poinformował już, że niestety przyjść nie może, ale wysłał w swoim zastępstwie dyrektora Wydziału Architektury, Pana Andrzeja Ducha. Pan Marek Bumbliś wiem, że też będzie. Zostały rozestane zaproszenia do całej Komisji Kultury i Promocji oraz Komisji Samorządu i Ładu

Publicznego. Będą przedstawiciele Filharmonii Bałtyckiej, Opery Bałtyckiej, Teatru Szekspirowskiego oraz Teatru Wybrzeża. Będziemy dyskutować o ładzie publicznym i reklamach.

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Proszę w pierwszej kolejności rozmawiać z Biurem ds. Kultury i Biurem ds. Promocji i spróbować zaplanować wspólnie rozmaite działania.

Katarzyna Kucz - Chmielecka - kierownik w Biurze Prezydenta ds. Kultury

Tematyka tego spotkania i zakres podmiotów, które zaprosiliście jest ogromny. To trzeba wcześniej ukierunkować. Lepiej wcześniej się spotkać czy z Komisją Kultury i Promocji, czy Biurem Prezydenta ds. Kultury, czy Biurem Prezydenta ds. Promocji, aby skorzystać z pomocy i doświadczenia kolegów.

Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji

Pochwalam waszą energię i chęć do działania, bo poprzednia rada tak nie do końca chciała.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Kalendarze tych wszystkich osób zaproszonych są bardzo napięte i często w sprzeczności ze sobą. Jest niemożliwością zebranie tych wszystkich ludzi w jednym miejscu o tym samym czasie. Mówił Pan o GLAN-ie. Tego typu rzeczy tak jak Panu napisałem to są sprawy stowarzyszeń i tylko w ten sposób może Pan aspirować o środki miejskie na kulturę. My nie dzielimy niczego co podlega weryfikacji komisji i weryfikacji społecznej.

Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji

Gdyby wcześniej skontaktował się Pan z Biurem Prezydenta ds. Kultury i Biurem Prezydenta ds. Promocji Miasta to wiedziałby Pan o tym. Słuchajcie trzeba tym ludziom pomóc, bo są bardzo aktywni i chcą działać.

Jan Perucki - Młodzieżowa Rada Miasta

Dużo osób postrzega nam jako dzieciaki i dlatego chcemy w tej kadencji promować Młodzieżową Radę Miasta. Niektórzy nawet pierwszy raz o czymś takim słyszą. Cieszę się z konstruktywnej krytyki. Aspirujemy by organizować wraz z Polską Filharmonią Bałtycką debaty Gdańskie. Tak nazwaliśmy wstępnie projekt, aby tak jak dzisiaj spotkać się przy stole i rozmawiać na różne tematy. Mamy taki pomysł, aby zapraszać różnych znanych ludzi, nie tylko z okręgu Gdańskiego, ale z całej Polski.

Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji

A czy Instytut Kultury Miejskiej nie robi podobnych spotkań.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Robi.

Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji

Żebyście nie dublowali działań.

Jan Perucki - Młodzieżowa Rada Miasta

Ale nie w Filharmonii i nie na taką skalę. To są wciąż plany.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Ale Filharmonię będzie trudno wypełnić.

Jan Perucki - Młodzieżowa Rada Miasta

My nie tylko dublujemy to, ale także projekt, który już istniał i nazywał się Areopag Gdański. Tam zawsze sala w Filharmonii była wypełniona do ostatnich miejsc. To był fenomen. Zrobiliśmy już takie wstępne rozeznanie w terenie i zaprosiliśmy do współpracy TVN. Jesteśmy po spotkaniu z dyrektorem. Jest bardzo zainteresowany współpracą. Powiedział, że jeśli będzie to na podobnych zasadach jak kiedyś to będą nasze spotkania i debaty transmitowane w telewizji.

Beata Wierzba - wiceprzewodnicząca komisji

Skąd weźmiecie na to środki?

Jan Perucki - Młodzieżowa Rada Miasta

Będziemy pisać wnioski. Nakład finansowy to jest pokrycie kosztów...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Muszą założyć stowarzyszenie i znaleźć podmiot, który będzie ich reprezentował, aby mogli sięgać po środki publiczne.

Grzegorz Szczuka - Fundacja Gdańska

Fundacja Gdańska wystąpiła do Młodzieżowej Rady z propozycją, abyśmy połączyli siły i wspólnie pisali...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Dziękujemy Panu, bardzo miło było Pana poznać i życzymy sukcesów.

PUNKT 5

Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji Kultury i Promocji RMG za 2013r.

Komisja jednogłośnie 5 głosami „za” przyjęła sprawozdanie ze swojej działalności w 2013r.

PUNKT 6

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Do komisji wpłynęło pismo w sprawie nadania nazwy ulicy św. Leona w Osowej. Zainteresowany wskazał konkretną lokalizację. Inicjatywę popiera ks. proboszcz Szlachetka, aktualny biskup pomocniczy, pani poseł Teresa Hoppe i radna miasta Gdańska Pani Małgorzata Chmiel. Proponuję żebyśmy przekazali to pismo do zaopiniowania Panu prezydentowi. Jeśli chodzi o sprawę T. Odrowskiego to prezydent odpowiedział, że w miarę pozyskiwania terenów pod zabudowę uwzględniony zostanie wniosek. Jeśli chodzi o Zielony Zakątek to przygotowuje projekt uchwały, bo wszyscy mieszkańcy wyrazili zgodę. Niestety z żalem stwierdzam, że nie było żadnych uwag od radnych z okręgu nr 6, ani od radnych dzielnicy Osowa. Wojewoda wszczął postępowanie administracyjne w sprawie alei Żołnierzy Wyklętych, ponieważ nie wynika status alei której nadaje się nazwę i czy nastąpiło jej wydzielenie geodezyjne. Nie wiadomo czy ta ulica istnieje i jak dokładnie przebiega. To jest wszczęcie postępowania. Ja wstępnie dowiadywałem się u Pana Koczota. Dyrektor powiedział żeby nie było żadnego niepokoju, że wszystko jest w porządku. To samo dotyczy ulic Głuszca i Cietrzewia.

Następnie komisja udała się do Muzeum Zegarów Wieżowych.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za przybycie.

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 18:30.

**Przewodniczący
Komisji Kultury i Promocji RMG**

Marek Bumblis

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk

Biuro Rady Miasta Gdańska